

Dobrze pamiętasz tamten dzień  
Gdy na kolanach kwiaty sypał do twych stóp  
Myślałaś zawsze będzie tak  
A potem łzy i skończył się film  
Przypomnij sobie który raz  
Powtarzasz znów taki schemta taki los  
No powiedz ile ty masz lat  
Czas zbudzić się polecieć pod wiatr

Wolni, wloni... tak  
Kochaj ten stan, pij go do dna  
Bo tylko tak odnajdziesz siebie

Spróbuj dla siebie zacząć żyć  
I nie trać już tyle czasu i słów  
Bo tylko jedną szansę masz  
Show musi trwać, więc naucz się grać  
Poczuj jak siła rodzi się  
Jak pełna wiary nowa w żyłach płynie krew  
Ty wiesz to najlepszy czas  
By zbudzić się, polecieć pod wiatr